

## Cmentarze żydowskie w Białymstoku

### I. Osadnictwo

Osadnictwo żydowskie na terenie dawnego województwa podlaskiego było znacznie opóźnione w porównaniu z sąsiednim Mazowszem i pozostałymi ziemiami litewskimi. Choć ludność żydowska pojawiła się na obszarze Białostocczyzny już w wieku XV, nie utworzyła jednak jeszcze samodzielnej gminy (kahału). Głównym zajęciem owych drobnych grup ludności żydowskiej była dorywcza аренда i handel; po wygaśnięciu odpowiedniej umowy opuszczaly one tutejsze ośrodki<sup>1</sup>.

Właściwy ruch osadniczy na Podlasiu nastąpił dopiero w XVI wieku. Był on wynikiem skomplikowanej sytuacji Żydów w diasporze. Na tereny Polski napływały masy Żydów czeskich, niemieckich, a nawet hiszpańskich, tzw. sefardyjskich. Masy żydowskie przesuwały się więc głównie na wschód, także na tereny dawnego województwa podlaskiego.

W 1522 r. w Tykocinie osiadło pierwszych 9 rodzin żydowskich, dając początek potężnej w przyszłości gminie. W 1525 r. znajdowali się już Żydzi w gospodarskim Surazu. Pierwszym staraniem ludności żydowskiej było założenie własnego domu modlitwy, rytualnej łaźni (mykwy), a następnie pozwolenie na założenie własnego cmentarza. Dopiero na tej bazie dążyli oni do uzyskania samodzielności, czyli do utworzenia gminy. Najstarszym cmentarzem Żydów na Podlasiu jest cmentarz w Tykocinie. W przywileju otrzymanym od Albrechta Gasztołda uzyskali Żydzi pozwolenie na założenie cmentarza: „Miejsce też kładzenia się, gdzie martwe chować mają, daliśmy im za ogrody, wjeżdżając w bór pierwszą górę nad rzeką (...). Pisan w Grodnie lata Boż. 1522, d. 10 marca...”<sup>2</sup>. Datowanie innych cmentarzy żydowskich na Podlasiu — z uwagi na brak źródeł i odpowiednich dokumentacji — jest utrudnione<sup>3</sup>.

Osiedlenie się Żydów w Białymstoku należy przesunąć w czasy, kiedy Białystok nabierał dopiero właściwych cech miejskich. Pierwszych Żydów, napotykamy już w XVII wieku, a zatem znacznie wcześniej niż osada uzyskala prawa miejskie. Otóż z pierwszego wpisu do pinkasu (kroniki)

zarządu kahału tykocińskiego wynika, że Żydzi mieszkali w 1658 r. w Białymstoku. Tworzyli niewielkie skupisko i byli podporządkowani władzom okręgowego kahału w Tykocinie<sup>4</sup>. Być może też tworząc filię (przykahałek) tykocińską wozili zmarłych na cmentarz w Tykocinie. Podobnie działo się do 1731 r. w Jasionówce, w okręgu tykocińskim: był tam przykahałek bez cmentarza.

W 1661 r. w osadzie białostockiej (wraz z okolicznymi folwarkami i mniejszymi wioskami) podług rejestru pogłównego było 75 Żydów. Cała zaś osada liczyła 180 mieszkańców. Zbiorowość żydowska była rozproszona i nie tworzyła samodzielnej gminy. Powstanie gminy żydowskiej w Białymstoku należy, jak się zdaje, przesunąć na początek wieku XVII, chociaż w 1692 r. Żydzi białostoccy mieli stanowić przykahałek<sup>5</sup>. Wzmianki o istnieniu bóżnicy, szkoły żydowskiej, czy też szpitala są niejasne i sprzeczne. Dziejopis Żydów Białegostoku twierdził, że w 1711 r. istniała tu gmina żydowska. Ówczesna zbiorowość żydowska była nieznaczna i w 1716 r. obejmowała zaledwie 35 Żydów obojga płci. W 1765 r. gmina białostocka liczyła już 761, a po 1772 r. (tworząc kahał II kategorii) 820 Żydów. Opisywał wówczas miasto ks. Zygmunt Dunin-Kozicki „gdzieś za śródmieściem rozciągało się getto białostockie, choć Żydów sporo trafia się już w Rynku”. U schyłku XVIII wieku kahałowi w Białymstoku podlegały gminy w Choroszczy i Gródku. Gmina rozwijała się w szybkim tempie i na przełomie 1799 1800 r. liczyła już 1788 Żydów, mieszkańców obojga płci. Szczytowy okres rozwoju gminy żydowskiej przypada na schyłek XIX wieku. Według spisu z 1897 r., na 66 032 mieszkańców miasta, Żydów było 41 905, co stanowiło 63,50%. W okresie międzywojennym, konkretnie w 1931 r. na 91 207 mieszkańców, Żydów było 39 165.

## II. Stan badań.

Stan źródeł i literatury dotyczącej cmentarzy żydowskich w Białymstoku prezentuje się skromnie. Jedyne artykuły — raczej okolicznościowe — opublikował Szymon Datner<sup>6</sup>. Autor niniejszego szkicu nie претендуje do całkowitego wyczerpania tematu. Niedostępna dlań pozostaje prasa żydowska przechowywana w archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (bariera językowa). Podstawowym źródłem jest niewątpliwie 2-tomowa praca Abrahama Samuela Herszberga (*Pinkos Białystok*, New York 1949—1950). Wiele cennych informacji dostarczają przekazy badacza dziejów Białegostoku Jana Glinki („Teki Glinki”). Historię cmentarzy — pośrednio — zajął się historyk Żydów Podlasia, Anatol Leszczyński, w swojej książce *Żydzi ziemi bielskiej*. Ważne informacje za-

wierają opracowania ewidencyjne cmentarzy żydowskich, przechowywane w białostockim Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków. Marginalnie o cmentarzu żydowskim informuje w przedwojennej monografii Białegostoku Henryk Mościcki oraz A. Gawurin w pracy poświęconej Żydom Tykocina. W niniejszym szkicu wykorzystano też materiały encyklopedyczne oraz rozsiane (poza artykułem Datnera) informacje z książki pamiątkowej miasta Białegostoku, wydanej w Nowym Jorku, a także wiadomości z wydawanego od 60 lat w Nowym Jorku periodyku „Bialystoker Stimme”. Przydatnymi okazały się też wyciągi z ksiąg urodzin i zgonów przechowywane w Urzędzie Stanu Cywilnego w Białymstoku, a także zbiory kartograficzne Biblioteki Narodowej, Instytutu Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, Archiwum Państwowego w Białymstoku, Muzeum Historycznego w Białymstoku, jak też zbiory prywatne autorów niniejszego szkicu. Informacje na temat cmentarza gettowego przy ul. Żabiej uzyskałem z prywatnego zbioru Anatola Leszczyńskiego. W sprawach kontrowersyjnej likwidacji cmentarzy żydowskich, w szczególności cmentarza gettowego, wiadomości dostarczają decyzje i uchwały przechowywane w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Mieszkaniowej w Białymstoku. Obraz uzupełniają relacje starszych mieszkańców miasta, częściowo wykorzystane materiały korespondencyjne, a także oględziny terenów cmentarnych przez autora.

### III. Domniemany cmentarz żydowski w Rynku Kościuszki.

O pierwszym cmentarzu żydowskim w Białymstoku marginalnie wspomina Jan Glinka. Píše on mianowicie, że na podstawie „Inwentarza” po zmarłym Janie Klemensie Branickim, sporządzonego w 1772 r. i na podstawie planu Białegostoku z 1799 r. stwierdził istnienie niegrzebalnego cmentarza żydowskiego. Cmentarz ów miał się znajdować przy obecnym Rynku Kościuszki. Założony miał być przed 1581 r.(?)<sup>1</sup>. Został zamknięty lub zlikwidowany w wyniku budowy w jego sąsiedztwie drewnianego kościoła. 4 grudnia 1581 roku Piotr Wiesiołowski wystawił przywilej fundacyjny na rzecz kościoła, który został wybudowany w 1584 r. W 1617 r. kazał Wiesiołowski kościół ten spalić i w jego miejsce wybudował murowany pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny.

Domniemany cmentarz żydowski, XVI wieczny, miał leżeć przy południowej pierzei obecnego Rynku Kościuszki u wylotu ulicy Wasilkowskiej (Sienkiewicza). Przyczyną likwidacji (zamknięcia) cmentarza miał być także fakt przeniesienia nań placu targowego. Na planie Glinki znajdował się on między ogrodem klasztornym a początkiem ulicy Jatkowej. W opisie „Inwentarza” sporządzonego po śmierci Jana Klemensa

Branickiego (1772 r.) znajdujemy taki zapis: „W Rynku południowym (...) przy budowisku [mowa o browarze] w tyle mogiłki żydowskie dawne oparkanione”. Jest to jedyny właściwie źródłowy zapis dotyczący tego cmentarza. Określenie „dawne” mogło również oznaczać cmentarz z początku XVIII wieku.

Tezę o istnieniu w tym miejscu cmentarza żydowskiego wspiera relacja sporządzona w 1937 r. z rozmowy z 80-letnim mieszkańcem Białegostoku, Falkiem Kempnerem. Otóż zeznał on, iż „przed kilkudziesięciu laty” w czasie budowy jednego z domów przy obecnym Rynku natrafiono na szkielety ludzkie, które Glinka identyfikował jako resztki po cmentarzu żydowskim: „przy stawianiu domu nr 17 przy Rynku Kościuszki (apteka Wibuszewicza) w ziemi szkielety...”<sup>8</sup>.

Fakty tutaj zgromadzone i mające potwierdzić istnienie w Białymstoku już w XVI wieku cmentarza żydowskiego wydają się być mało wiarygodne i nie mają potwierdzenia w dotychczasowych źródłach. Pomimo historycznych wzmianek wydaje się, że hipoteza o cmentarzu żydowskim doby Wiesiołowskich jest mało prawdopodobna. Z drugiej jednak strony, nie można takiej ewentualności wykluczyć. W niedalekim sąsiedztwie Białegostoku istniały w XVI wieku skupiska żydowskie. Czy w takim razie nie mógł egzystować cmentarz w Białymstoku? Przecież posesor Tykocina potrafił wyciągnąć spore korzyści z pomyślnego rozwoju gminy żydowskiej w Tykocinie. Ten stan rzeczy był oczywiście znany w Białymstoku. Taka sytuacja mogła skłonić Wiesiołowskiego do sprowadzenia kilku rodzin żydowskich. Daty budowy kościoła katolickiego świadczą o wzroście znaczenia kleru w Białymstoku. Być może wówczas, nieliczni — zapewne — Żydzi wynieśli się do innych ośrodków pozostawiając po sobie cmentarzyk — zagadkę.

Według historyków żydowskich na gminę żydowską składała się — oprócz cmentarza — bóżnica i rytualna łaźnia. Źródła na ten temat w XVI-wiecznym Białymstoku milczą.

#### IV. Cmentarz żydowski „na przedmieściu suraskim”.

Nie ma natomiast cienia wątpliwości co do istnienia cmentarza żydowskiego w Białymstoku, pochodzącego z połowy XVIII wieku. Herszberg w 1928 r. twierdził, że cmentarz ten założony został w 1781 r. Wzmianki encyklopedyczne konstatują istnienie najstarszej macewy (nagrobka żydowskiego) z tego cmentarza datowanej na 1779 r. Z kolei według Szymona Berenzona, cmentarz ów musiał być znacznie starszy, bowiem już w 1766 r. istniało w Białymstoku „Święte Bractwo” (hebr. *chewra kadisza*, bractwo pogrzebowe). W 1934 r. Herszberg stwierdził podczas

ogłędzin tego cmentarza, że najstarsza macewa pochodzi z 1764 r. Według niego istniały macewy starsze, ale nieczytelne. Herszberg uznał też, że Żydzi przez pierwsze sto lat nie mieli własnego cmentarza i grzebali swoich współbraci na znacznie starszym cmentarzu w Tykocinie<sup>9</sup>. W 1751 r. Choroszcz i Białystok miały wspólnego rabina Joszue Szapiro. Żydzi w Choroszczy mieszkali już w 1566 r. i posiadali od XVII wieku swój cmentarz. Być może i tam chowano białostockich Żydów. Badacz izraelski Ch. Merchavia twierdzi, że najstarsza macewa z tego cmentarza pochodzi z 1761 r.

Prezentacja poglądów historycznych dotyczyła istniejącego do II wojny światowej cmentarza usytuowanego przy ulicach: Mińskiej — Odeskiej — Sosnowej, obecnie mniej więcej na wysokości Parku Centralnego przy ul. Kalinowskiego. Cmentarz ów ciągnął się aż do wzgórza św. Magdaleny. Przedwojenny adres cmentarza: Mińska 1.

Cytowany wcześniej „Inwentarz” z 1772 r. oprócz „nieczynnego cmentarza w Rynku” wymieniał także czynny wówczas cmentarz na tzw. „przedmieściu suraskim”, czyli u wylotu ulicy Suraskiej (obecnie Wesołowskiego). „W południowej części miasta (...) między cmentarzem luterskim a prawosławnym św. Magdaleny znajduje się wielki, gęsto zadrzewiony cmentarz żydowski”; „idąc z bramy suraskiej na prawą stronę kierkut, czyli mogiłki żydowskie wkoło dylami oparkanione”. W okresie pruskim oznaczono go na planie Beckera z 1799 r., jako „Juden Begrabnisch”. Usytuowany był na planie nieregularnego prostokąta. Choć do naszych czasów nie dotrwał, doczekał się jednak opisu sporządzonego przez Glinkę<sup>10</sup>. Oto jego krótka notatka: „Od bramy wejściowej w kierunku południowym, z nachyleniem ku zachodowi równoległe do ulicy Mińskiej (jej odcinka prostego), przez cały cmentarz ciągnie się pasmo grobów rabinów, względnie Żydów najważniejszych. Blisko bramy na początku wzgórza jest grób rabina Kalmana, syna Mojżesza Józefa. Napis na kamieniu wymienia jego imię, imię ojca, informację, że prowadził wyższą szkołę rabinacką, wreszcie, że zmarł w 1789 r. (daty narodzin nie odnotowano na aszkenazyjskiej macewie — T. W.). W tym samym pasmie, ale już w głębi cmentarza, gdzie wzgórze zaczyna się obniżać, jest grób Izaaka Zabłudowskiego zmarłego w 1865 roku. Nagrobek składa się z czterech płyt, pokrytych bogatymi płaskorzeźbami w stylu empire i rokoko. Płaskorzeźby przedstawiały budowle ufundowane przez zmarłego: bóżnicę przy ulicy Żydowskiej, szpital żydowski przy ul. Pierackiego (obecnie Warszawska, zachował się — T. W.). W tymże pasmie znajduje się grób Mojżesza Wolfa, rabina cadyka zmarłego w 1830 roku”. Dokładny opis tego cmentarza prezentuje w swojej pracy Herszberg; autor szczegółowo charakteryzuje poszczególne nagrobki. Zachowało się także kilkanaście przedwojennych zdjęć z tego cmentarza. Autor niniejszego szki-

cu odkrył macewę pochodzącą z tego właśnie cmentarza datowaną na 1861 r.

Na podstawie relacji, zachowanych opisów i ocalałych zdjęć możemy stwierdzić, że cmentarz żydowski przy ulicy Mińskiej w Białymstoku był świadomie rozplanowany na kwatery; przeprowadzone były także cmentarne alejki. Cmentarz był ogrodzony częściowo kamiennym murem, posiadał także ozdobną bramę. Na jego terenie usytuowana była prawdopodobnie bóżniczka cmentarna. Cmentarz czynny był do około 1890 r. Podczas natarcia wojsk radzieckich w 1920 r. urządzono na jego terenie w zachodniej jego części, blisko ulicy Odeskiej, zbiorowy pochówek. Pogrzebano wówczas około 50 zmarłych<sup>11</sup>.

Z biegiem czasu obszar cmentarza zwiększył się 2,5-krotnie. W 1799 r. wynosił około 0,8 ha, tuż przed II wojną światową około 2 ha. Cmentarz żydowski przy ul. Mińskiej, pochodzący z około 1764 r., zniszczył okupant hitlerowski, używając — jak wszędzie — macew do budowy dróg, chodników, placów i fundamentów. Mimo to, plan miasta z 1948 r. odnotowuje ten cmentarz.

#### V. Żydowski cmentarz „choleryczny” przy ulicy Bema.

Przedwojenne plany Białegostoku wykazują, oprócz cmentarza przy ulicy Mińskiej, także cmentarze założone później: cmentarz żydowski przy ulicy Bema oraz rozległy cmentarz żydowski przy ulicy Wschodniej (dzielnica Wygoda, na tzw. Bagnówce).

Cmentarz żydowski przy ulicy Bema powstał na skutek epidemii cholery, która już w 1830 r. pochłonęła około tysiąca ofiar. Zmarłych podczas kolejnych epidemii w 1848 r. i w 1866 r. chowano właśnie na tym cmentarzu. Na niedatowanym „Płanie Goroda Biełastoka”, pochodzącym z II połowy XIX wieku, oznaczony jest jako „chol. jewr. kład”. (choleryczny cmentarz żydowski). Starsi mieszkańcy Białegostoku twierdzą, że cmentarz ów przeznaczony był dla zmarłych osób „stanu pośledniejszego”<sup>12</sup>. Cmentarz ten usytuowany był mniej więcej na terenie obecnego targowiska przy ulicy Bema i zajmował tuż przed II wojną światową obszar około 1,7 ha. Założony został — jak twierdził Herszberg — w 1840 r., zamknięty zaś w 1892 r.<sup>13</sup>. Resztki cmentarza przetrwały w szczątkowej formie ostatnią wojnę. Do dziś zachowały się jedynie ogromne kamienie — zlepieńce, które stanowiły częściowo jego ogrodzenie. Niestety, nie zachowała się ani jedna macewa z tego cmentarza. Niektóre z nagrobków przeniesione zostały (nielegalnie) na teren omawianego w dalszej kolejności cmentarza przy ulicy Wschodniej. Do lat 60-tych zachowana była brama z czerwonej cegły. Cmentarz żydowski przy ulicy

Bema zlikwidowany został w 1964 r. i przeszedł na własność Skarbu Państwa (Decyzja z 12 lutego 1964 r.).

## VI. Cmentarz żydowski na Bagnówce.

Jedynym cmentarzem, częściowo zachowanym, jest cmentarz żydowski przy ul. Wschodniej, na Bagnówce. Cmentarz ów znalazł się na terenie dawnej wsi Bagnówka. Cmentarz na Bagnówce gromadzi kilka tysięcy macew oraz sarkofagów i żywo przypomina to, co Majer Bałaban określał mianem „zręby leśne”. Założony został w 1890 r. i był od samego początku świadomie podzielony na kwatery oraz aleje<sup>14</sup>. W tym samym czasie w jego sąsiedztwie założono dwa inne cmentarze: cmentarz prawosławny i katolicki. Było to wynikiem nowoczesnego spojrzenia na funkcję nekropolii u schyłku dziewiętnastego stulecia. Poczęto je świadomie lokować, planować i sytuować w znacznej odległości od miasta. Złamany został także dotychczasowy kanon izolacji cmentarzy chrześcijańskich od żydowskich, który polegał na lokalizacji cmentarzy chrześcijańskich i niechrześcijańskich po przeciwległych częściach miasta. Dotyczyło to cmentarzy zakładanych w XVI—XVIII wieku. Modelowym tego przykładem na terenie Białostocczyzny są: Tykocin, Sokółka, Janów Sokółski, Sejny czy Krynki. Cmentarz żydowski przy ulicy Wschodniej graniczy bezpośrednio z cmentarzem rzymskokatolickim (farnym).

Pierwszą osobą pochowaną na tym cmentarzu była „kobieta Fruma, córka Jehuda Lejb, zmarła w roku 5652” w (1892 r.); ostatni pochówek miał miejsce w 1969 r.<sup>15</sup>. Jak wynika z prac inwentaryzacyjnych prowadzonych od 1979 r. przez Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku, odczyty poszczególnych macew (około 10) wskazują na groby wcześniejsze, niżli wspomniany wyżej. Na przykład w kwaterze II znajduje się macewa „Pani Rywki” z 1876 r. Należy więc dopuścić możliwość przeniesienia zwłok przez rodzinę z innego cmentarza. Podobnie rzecz się miała na cmentarzu żydowskim w Suraziu. Cmentarz ów pochodzi niewątpliwie z II połowy XIX wieku, a znajduje się tam macewa datowana na 1792 r.

Przed II wojną światową cmentarz przy ulicy Wschodniej ogrodzony był kamiennym murem. Mur cmentarny kryty był dachówką. Do cmentarza prowadziły trzy bramy. Na jego terenie zlokalizowane były dwa obiekty: dom pogrzebowy i domek stróża lub grabarza. Na cmentarzu dominuje nagrobek w postaci klasycznej, aszkenazyjskiej macewy. Większość inskrypcji pisano w języku hebrajskim, aczkolwiek znajdują się tam również macewy zawierające epitafia w języku rosyjskim, niemieck-

kim, polskim, czy żydowskim (jidisz). Dominuje rzędowy układ mogił.

Cmentarz ten należy do największych cmentarzy żydowskich w Polsce (największy w Polsce północnej). W 1937 r. cmentarz ów zajmował obszar około 12,5 ha. Zachowany jest w dobrym stanie z uwagi na ogromny obszar, jak też (co jest nie bez znaczenia) na znaczną odległość od miasta. Na podobnej zasadzie zachowały się względnie dobrze żydowskie cmentarze w Brańsku, Knyszynie czy Drohiczynie. Do 1943 roku cmentarz był własnością gminy żydowskiej w Białymstoku, a w 1966 r. przejęty został na rzecz Skarbu Państwa (decyzja o zamknięciu z 17 lipca 1973 r.).

Na cmentarzu znajduje się centralnie usytuowany obelisk ku czci ofiar pogromu Żydów, który miał miejsce 14, 15 i 16 czerwca 1906 r. Epitafium na pogromowym obelisku ułożył znany hebrajski poeta Zalman Schnoeur. Obelisk wykonany jest z czarnego marmuru.

„... Stój mocno kolumno smutku bądź dumna  
Jak marmur zmieszany w krwi smutku  
Gdy zmieniają się państwa i narody,  
Nie ruszaj się ze swojego miejsca...  
Uderzaj strachem w nich w nocy  
Unoś się nad nimi jak przekleństwo  
Bądź zimnym świadkiem szepczącym o tym  
Co przytrafiło się niewinnym dzieciom...”

(tłumaczyła z angielskiego D. Potocka)

W 1922 r. zbudowano na terenie cmentarza betonowy ohel (namiot) poświęcony Chaimowi Halperinowi. Ohel stoi po dziś dzień, a ufundowali go Żydzi białostoccy z Nowego Jorku. Ohele, czyli „namioty” cadyków, odwiedzane były przez chasydów. Składali oni w nich kwitelechy, czyli kartki wotywnie i kamyki na znak pamięci. Takich oheli było na cmentarzu żydowskim przy ulicy Wschodniej kilka.

Na podstawie odczytanych i zebranych relacji można wnioskować, że chowano tutaj także Żydów z pobliskiego Supraśla. Bogata i niezwykle interesująca symbolika macew zasługuje na opracowanie odrębne. Warto jednak odnotować, że przechadzający się tu przed wojną historyk żydowski z oburzeniem dostrzegał zbytek i przepych niektórych grobów. Były to niejednokrotnie według niego osoby „grające w karty i nie znające Tory”. Zalecał w sztuce cmentarnej skromność i umiar<sup>16</sup>.

Cmentarz żydowski przy ulicy Wschodniej zaliczony został do grupy II, to jest „cmentarzy godnych zachowania”. Proces jego dewastacji (rozzebano mur, skradziono kilkaset macew, wywieziono ogromny obelisk „pogromowy”, który w ostatniej chwili uratowano) ustał z chwilą po-



nownego ogrodzenia na koszt magistratu, a także z datków ziomkostw Żydów białostockich na całym świecie z ich główną centralą w Nowym Jorku.

## VII. Cmentarz „gettowy” przy ulicy Żabiej.

Najmłodszą nekropolią w Białymstoku był — powstały w sposób nienaturalny — cmentarz przy ulicy Żabiej, w rejonie pustych placów i ogrodów. Jako jedyny w okupowanej Europie założony został na terenie getta. Funkcjonował od 1 sierpnia 1941 r., tj. od momentu zamknięcia getta przez Niemców<sup>17</sup>. Do tego czasu od momentu wkroczenia Niemców do Białegostoku (27.VI.1941), pochówki odbywały się na terenie nieczynnego od około 1890 r. cmentarza żydowskiego przy ul. Sosnowej, na „przedmieściu suraskim”. Niemcy nie zezwolili bowiem na przejścia konduktów żałobnych przez całe miasto na teren cmentarza przy ulicy Wschodniej. Od początku sierpnia 1941 r., poza kilkoma wyjątkami, pogrzeby odbywały się na cmentarzu gettowym<sup>18</sup>.

Większość nagrobków — macew na cmentarzu była anonimowa. Po pobieżnym zidentyfikowaniu zwłok chowano je w oddzielnych, zaś w okresie akcji przesiedleńczych, wzmożonego terroru i dużej śmiertelności w zbiorowych mogiłach. Tu spoczęły prochy 3 500 ofiar, w tym wiceprezydenta miasta dr Aleksandra Rajgrodzkiego, redaktora naczelnego „Dos Naje Lebn” Pejsacha Kapłana, wybitnego historyka Abrahama Samuela Herszberga, dr Franki Horowic, Cwi Widera, bojowników i bohaterów: Icchoka Malmeda, Zwi Mersika i wielu innych. Tu zdołano pochować 71 bojowców wyciągniętych z bunkra i rozstrzelanych podczas powstania w getcie<sup>19</sup>.

Jak pisał Bernard Mark, na terenie getta działała chewra kadisza, Święte Bractwo Pogrzebowe (wg źródeł istniało od 1766 r.), które zajmowało się zgodnym z tradycją urządzeniem pochówków. Bractwo Pogrzebowe funkcjonowało aż do ostatecznej likwidacji getta 16 sierpnia 1943 r. Podczas lutowego wysiedlenia tegoż roku, członkowie Bractwa nie podlegali wysiedleniu<sup>20</sup>. Bractwo subwencjonowane było przez Zarząd Gminy w getcie — Judenrat. Członków Bractwa widywano gdy wozili specjalnym wózkiem tarę, aparat do lewatywy i inne naczynia służące do mycia zwłok. Świadek tamtych dni Jan Kuriański wspomina: „W dniu 4 października zmarł w domu śmiercią naturalną (takich określano, że zmarli „śmiercią luksusową”, w łóżku, przyp. T. W.) mój dziadek Abram Kuriański. Wkrótce po stwierdzeniu zgonu przybyli członkowie Bractwa Pogrzebowego, którzy zgodnie z tradycją znieśli zwłoki dziadka z tapczanu i położyli na usłanej słomą podłodze i nakryli. Mycie ciała zmarle-

go odbyło się na desce obitej blachą na podwórzu, następnie członkowie bractwa włożyli zwłoki do uszytego z prześcieradła tzw. śmiertelnego ubrania (hebr. tachrichim). W normalnych warunkach tego rodzaju ubranie szyto z nowego płótna. Przypuszczalnie następnego dnia zwłoki dziadka umieszczono na noszach i zaniesiono na cmentarz gettowy i tam pochowano. Zamiast normalnej macewy wypaliłem gorącym drutem na desce imię, nazwisko i datę śmierci dziadka, którą postawiłem na usypanym grobie”. Pomimo trudnych warunków członkowie Bractwa Pogrzebowego starali się, aby przestrzegać odwiecznych wymogów religijnych judaizmu i dopilnowali, aby teren cmentarza Beth Ha Kworot jako miejsce święte był odizolowany od innych mieszkalnych kwartałów getta<sup>21</sup>.

Teren cmentarza był ogrodzony drutem i, częściowo, drewnianym parkanem. Nagrobki — macewy były niewielkie i prymitywne, głównie ziemne, obłożone darnią lub ramą, najczęściej z 4 desek. Zaledwie kilkanaście wykonanych było z kamienia: zlepieńca, piaskowca a nawet z betonu. Najczęściej zaopatrzone były w drewniane tabliczki z nazwiskiem osoby zmarłej. Wiele macew było drewnianych. Np. nagrobek Icchoka Malmeda wykonany był z deski na której widniał napis: „Bohaterowi — Cześć”. Wspomina Edward Kisler — „Borys”: „Na frontonie większości mogił były wkopane deski bardzo często z półkolistym zwieńczeniem, jak u normalnych macew. Na deskach tych znajdowały się dane personalne...”. Z kolei obecny na terenie cmentarza we wrześniu 1944 r. Anatol Leszczyński zaobserwował wyraźnie regularny układ mogił. Macewy były niewielkie i sprawiały wrażenie miniatur<sup>22</sup>.

Po wyzwoleniu Białegostoku przybyło do miasta 1 085 Żydów, z tej liczby 900 rodowitych białostoczan. Tych, którzy przeżyli getto, było zaledwie 260<sup>23</sup>. W szybkim tempie uporządkowano rejon cmentarza gettowego. Jego obszar został poszerzony w latach 1945—1949 poprzez wykupienie prywatnych działek, a następnie ogrodzony kamiennie-ceglanym murem. Do cmentarza prowadziła brama. Uratowani z pożogi wojennej wznosili na terenie cmentarza symboliczne macewy ku czci uśmierconych z najbliższych i dalszych rodzin. Były partyzant Kałmen Barakin postawił piękną macewę dla swojej zgładzonej rodziny<sup>24</sup>.

12 lipca 1946 r. odbył się pogrzeb 3 haluców (pionierów) z kibucu „Gordonia”, którzy zostali zamordowani 5 lipca tegoż roku przez członków „reakcyjnego podziemia”. Byli to A. Kuszel, A. Brudnicki i A. Szejnberg. Ostatni pogrzeb odbył się — jak relacjonuje Welwel Halperin — w styczniu 1947 r. Pochowano wówczas zamordowanego Żyda z Brańska, Chaima Finkelsztejna<sup>25</sup>. W tym czasie pobudowano na terenie cmentarza wiele pomników symbolizujących martyrologię Żydów białostockich. Poświęcono pomniki ku czci ofiar getta, bojowników powstania w getcie, harcerzy z getta — haluców, mauzoleum upamiętniające walki

partyzantów Żydów i wielu innych. Podczas uroczystości w rocznicę powstania w getcie obecni byli przedstawiciele władz politycznych, magistrackich i wojskowych. Podczas uroczystości gettowych w 1948 r. przemawiał m.in. wojewoda Stefan Dybowski, prezydent miasta Krzewniak i inni<sup>26</sup>.

16 sierpnia 1945 r. odsłonięto na cmentarzu pomnik ku pamięci ofiar getta. Obelisk o wysokości ok. 1,5 m zwieńczony był symbolem Gwiazdy Dawida (Magen Dawid). Na kamieniu wyryto tekst w języku żydowskim (jidisz): „Pamięci 60 000 żydowskich Braci getta białostockiego zamordowanych przez Niemców — poświęca resztkę pozostałych przy życiu Żydów”. Z boku, poniżej w języku hebrajskim napis: „Am Israel Haj” — Naród Izraela żyje.

Kolejny pomnik odsłonięto w 3 rocznicę wybuchu powstania w getcie, 16 sierpnia 1947 r. Był to pomnik bojowników powstania w getcie. Ponieważ podczas ekshumacji nie udało się oddzielić bojowników od innych męczenników getta, pogrzebano w zbiorowej mogile 125 osób. Wysoki 6—7-metrowy obelisk zwieńczony symbolem Gwiazdy Dawida z złotego metalu. Do obeliska przylegał długi 8—10-metrowy grób obramowany betonem. Na obelisku znajdował się napis w języku żydowskim: „Bratnia mogiła męczenników getta białostockiego, którzy padli w walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom — mordercom, za wolność i honor narodu żydowskiego 16.VIII.1943 r.”

Na jednym z boków obelisku znajdował się napis w języku żydowskim, hebrajskim i polskim: „Tu spoczywa 125 osób, 70 bojowników getta białostockiego i 55 męczenników zamordowanych przez siepaczy, w tym 108 mężczyzn, 12 kobiet, 4 dzieci, 1 niemowlę”<sup>27</sup>.

Najokazalszym pomnikiem był poświęcony w 5 rocznicę wybuchu powstania w getcie ohel (namiot) o charakterze mauzoleum. Poświęcone ono było pamięci bojowników getta i partyzantów żydowskich w oddziale „Forojs”. Swoim wyglądem przypominało pawilon o wymiarach 2,5 × 10 m, którego środek stanowiła żelbetowa konstrukcja wsparta na kolumnach i przykryta synagogałną kopułą. W dwie frontowe ścianki mauzoleum wmurowane były tablice w języku żydowskim. Lewa (od strony patrzącego) upamiętniała bojowników i bohaterów getta: odnotowane były nazwiska m.in. Daniela Moszkowicza, Mordechaja Tenebauma-Tamarofa, Judyty Nowogrodzkiej, Eliahu Boraksa, Icchoka Malmeda i innych. Tablica z prawej strony ku pamięci partyzantów wymieniała nazwy miasteczek z których wywodzili się członkowie oddziału „Forojs”: Krynek, Knyszyna, Brańska, Supraśla i innych. Mauzoleum — ohel posiadało dwie boczne ścianki. Służyły one do zawieszania tabliczek pamiątkowych całych rodzin i pojedynczych osób.

Na uroczystości poświęcenia mauzoleum obecni byli przedstawiciele

Centralnej Komisji Żydów w Polsce, Związku Literatów Żydów; przedstawiciel „społeczności palestyńskiej” Ungler; delegat Żydów francuskich Słowes; dyrektor AJDC z USA, reprezentant Kongregacji Wyznaniowej dr Szczyglic. Przybyła także ekipa żydowskiej spółdzielni filmowej, która sfilmowała przebieg uroczystości <sup>28</sup>.

Jak relacjonował Anatol Leszczyński, podczas jego pobytu na terenie cmentarza w 1959 r. panował tam idealny porządek. Cmentarz zamknięty był na kłódkę. Klucz znajdował się u mieszkającego w pobliżu dozorczy. Na jednej z macew widniał napis w języku żydowskim: „Wyjeżdżam z Białegostoku, pozostawiam, to co miałem najdroższego...”. We wrześniu 1967 r. cmentarz nie był już strzeżony, w murze znajdowały się dziury jego teren był zaniedbany. W tych latach „opiekowała się” formalnie cmentarzem organizacja młodzieżowa dawnej fabryki pluszu przy ul. Świętojańskiej (Nowotki) <sup>29</sup>.

Cmentarz gettowy, który był „relikwią wszystkich Żydów” i który był pieczołowicie doglądany przez tych nielicznych, którzy mieszkali w Białymstoku, został zlikwidowany na początku lat 70-tych. Pomiędzy 25 lutego a 5 kwietnia 1971 r. zlikwidowano cmentarz, o którym, o ironio, pisano: „że pod opieką rycerskiego polskiego narodu pozostaje najdroższe co posiadamy: prochy naszych bohaterów i męczenników”. Ekshumację przeprowadził Dział Budowy Zarządu Zieleni Miejskiej. Informację o ekshumacji i likwidacji cmentarza podała prasa białostocka. Na nic zdały się interwencje na najwyższych szczeblach. Zasadniczym powodem likwidacji miała być budowa nowej dzielnicy mieszkaniowej (która była już zbudowana). Szczątki ekshumowanych 3 500 osób (w tym dziecięce), złożono do drewnianych trumien i pochowano w zbiorowej mogile <sup>30</sup>.

Sprawa likwidacji cmentarza pojawiła się już w 1953 r. Przedstawiciele Zarządu Głównego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów, G. Smolar i D. Sfard, argumentowali, że jest to „Cmentarz zabytkowy i stanowi przedmiot szczególnego pietyzmu i czci (...) cmentarz ten stanowi relikwie narodowe...” Sprawę zażegnał ówczesny dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego prof. Bernard Mark, oraz Salo Fiszgrund. Sprawa „odżyła” w 1962 r. W dniu 22 maja tego roku członek PZPR H. Hakmajer stwierdził, że jest to cmentarz zabytkowy i jedyny na świecie w swoim rodzaju. W 1970 r. Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej ostatecznie podjął decyzję o zamknięciu, likwidacji i przeznaczenia terenu cmentarza pod zalesienie, cmentarza, który sam zwał wcześniej „Cmentarzem Ofiar Terroru” <sup>31</sup>.

Jedynym świadectwem po cmentarzu gettowym jest dziś płyta świadcząca o bestialstwie okupanta, postawiona w 1971 r., oraz resztki muru. Zniknęły macewy i mauzoleum. Macewy, które miały być wykorzystane w charakterze lapidarium, uległy zniszczeniu. W kwietniu 1985 r.

płyta pamiątkowa została ogrodzona stalowym płotkiem. Od lat 70-tych w rocznicę wybuchu powstania w getcie odbywają się w tym miejscu uroczystości z udziałem władz magistrackich, delegatów Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów, Żydowskiego Instytutu Historycznego, ZBOWiD i mieszkańców miasta. Płytą opiekują się przedstawiciele Zakładów Wyrobów Runowych „Biruna”.

Odnotujemy jeszcze mały cmentarz żydowski z około 1920 r. usytuowany pomiędzy ówczesną ulicą Kupiecką i Nowy Świat w niedalekim sąsiedztwie rzeki Białej.

- 1 30 maja 1487 r. Kazimierz Jagiellończyk oddał w dzierżawę Żydom łuckim myto na kormorze celnej w Bielsku Podlaskim. *Dokumenty i rękopisy z historii żydów*, t. I (1388–1550), Petersburg 1882, opr. A. Bierszadskij, nr 14. Cyt. za A. Leszczyński, *Żydzi ziemi bielskiej*, Wrocław 1980, s. 16.
- 2 M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, t. II, cz. 2, Warszawa 1845, s. 1428–1429.
- 3 Inwentaryzacji i dokumentacji doczekało się dotąd 8 cmentarzy żydowskich z województwa białostockiego: w Białymstoku, Wasilkowie, Choroszczy, Suraju, Sokółce, Tykocinie, Krynkach, Knyszynie. Opracowania te są dostępne w Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków w Białymstoku (BBiDZ).
- 4 A. S. Herszberg, *Pinkos Białystok*, t. I, pod red. Judla Marka, New York 1949, s. 39 (w jidysz).
- 5 Podlegali wówczas zwierzchności w Tykocinie. A. Gawurin, „Dzieje Żydów Tykocina (1522–1795)”, *Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego* (dalej cyt. ŻIH), praca mag. nr 37, s. 127. J. Glinka sytuował pojawienie się gminy (bez podania źródeł) na ok. 1700 rku. *Archiwum Państwowe w Białymstoku* (dalej cyt. APB), Teki Glinki (dalej cyt. TG) 206, s. 11; por. też TG. 107, s. 98; TG 177, s. 4–6; TG 206, s. 4 i 13–14. Glinka odczytał był na podstawie bimy (żydowska „kazalnica”) najstarszej białostockiej bóżnicy datę 1718 r. TG 206, s. 13. Odmienne zdania był M. Gołowski, *Przewodnik po Białymstoku i okolicy*, Białystok 1933, s. 34; „...zupełnie wyraźnie rozpoznąć można napis hebrajski, ufundowany w 1715 roku”. Z epitafium Teresy Wydrzyńskiej wynika, iż już w 1717 r. istniała „synagoga”, w której pożyczano na procent. Pojęcie „synagoga” w tym wypadku oznacza gminę, a nie obiekt. Ebazar Fajgin, *Stary Białystok*, w: „*Almanach Białostocki*”, Białystok 1933 (jidysz). Cyt. za TG 206, s. 4/11/.
- 6 Sz. Datner, *The Sacred Zabia Cemetery*, w: *The Bialystoker Memorial Book*, New York 1982, s. 127–128.
- 7 TG. 89, s. 28–30; por. też, TG. 177, s. 4–6. Innego zdania był Abraham Samuel Herszberg, op. cit. t. II, s. 171. Sądził on, że był to stary wiejski cmentarzyk polski.
- 8 Z listu J. Glinki do profesora T. Dzierżykraj-Rogalskiego. TG 207, s. 2; J. Glinka, *Zamek obronny w Białymstoku na przełomie XVI i XVII wieku*, „*Rocznik Białostocki*”, t. II, pod red. T. Dzierżykraj-Rogalskiego, Białystok 1961, s. 62; por. też TG 107, s. 21 i TG 206, s. 25. U wylotu dawnej ulicy Wasilkowskiej (obecnie Sienkiewicza) istniał także niewielki cmentarzyk katolicki. Znajdował się on na terenie klasztoru szarytek. „*Planta Generalna Ogrodu i Zabudowania Klasztoru nowego dla P.P. Miłosiernych Zakonnicy*” (w Białymstoku), Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Gabinet Rycin; Zbiór Królewski, pudło 187, nr 145. Plan przedstawia projekt rozplanowania z 1768 r.

- Cmentarz widoczny na planie miał być założony po 1645 r., vide też: „Dokumentacja ewidencyjna ogrodu przyklasznego ss szarytek w Białymstoku”, opracował J. Maroszek, J. Szydłowski, Białystok 1979 (BBiDZ).
- 9 A. S. Herszberg, *Rabini w Białymstoku do dnia dzisiejszego*, „Dos Naje Łebn” z 26 października 1928 r. Cyt. za TG. 206, s. 20. Początkowo Herszberg sądził, że fundatorem tego cmentarza był Michael Szmuel, syn Jehuda Lejba, który w 1781 r. kupił za 300 „złotych monet” plac. Później Herszberg wycofał się z tego stanowiska. Okazało się bowiem, że Szmuel jedynie „dokupił placu”. A. S. Herszberg, *Pinkos...*, t. II, s. 170; vide też *Jewriejskaja Encyklopedija*, t. V, Petersburg (b. r. w.), s. 175; vide również artykuł Szymona Berenzona (bez tytułu) w „Unzer Łebn” z 11.VII.1933. Cyt. za TG. 206, s. 20; A. S. Herszberg, op. cit., t. I, s. 40. Pinkas kahału białostockiego wywieziony w 1928 r. do Wilna (do Żydowskiego Instytutu Naukowego: YIVO) zawierał zapis o budowie głównej bóżnicy z 1764 r., co należałoby wiązać z datą powstania cmentarza. TG 206, s. 14–15.
  - 10 J. Glinka odbył w 1938 r. krótką wycieczkę po tym cmentarzu w towarzystwie Jeruchama Bachracha, kierownika wydziału oświaty Gminy Żydowskiej w Białymstoku i Beniamina Kamienieckiego, sekretarza Gminy. TG. 206, s. 17; por. też TG. 177, s. 4–6 i TG 107, s. 167.
  - 11 TG 20, s. 18; TG 241, s. 33 Opis cmentarza przez A. S. Herszberga, op. cit., t. I,
  - 12 A. S. Herszberg, op. cit., t. II, s. 172; vide też APB, Komitet powiatowy ochrony przed cholerą z terenu Obwodu Białostockiego 1831–1833. Były zatem cmentarze dla warstw biedniejszych i dla elity. W myśl żydowskich przepisów religijnych chorzy na choroby zakaźne, przestępcy i niedowiarki byli chowani na odrębnych cmentarzach. Vide również H. Grinberg (recenzja); H. Kroszczor, *Cmentarze żydowskie w Warszawie*, „Biuletyn ŻIH”, 1983, nr 2–3, s. 226.
  - 13 A. S. Herszberg, *Rabini w Białymstoku...*, cyt. za: TG 206, s. 20. s. 455–460.
  - 14 Idem; „Cmentarze żydowskie w Białymstoku (ulica Wschodnia). Studium historyczne”. Białystok 1985, BBiDZ.
  - 15 A. S. Herszberg, op. cit., t. II, s. 172; por. też „Wykaz cmentarzy wyznania mojżeszowego w Polsce (ankieta)”, (b.m.w.) 1974. Karty ewidencyjne nagrobków żydowskich opracował J. Tyszko, tłumaczył T. Fedorowicz, BBiDZ Białystok.
  - 16 A. S. Herszberg, op. cit., t. I, s. 463. Dalej posunął się Szymon ben Galaliel (II wiek p.n.e.), który uważał, że „nie wznosi się nagrobków prawym, bo ich słowa są ich pomnikami”. M. Krajewska, *Kamienny ślad*, „Projekt” 1982, nr 1, s. 31. Zachowały się zdjęcia z tego cmentarza jak też cmentarzy przy ul. Suraskiej i Żabiej. Publikuje je: *Bialystoker Bilder Album*, New York 1959.
  - 17 Sz. Datner, *The Sacred...*, s. 127–128; A. Leszczyński, *Obchody 40-tej rocznicy wybuchu powstania w getcie białostockim*, „B ŻIH” 1983, s. 141; W. Monkiewicz, J. Kowalczyk, *Zagłada ludności żydowskiej w Białymstoku*, Białystok 1983, s. 10. Od sierpnia 1941 r. pochówki odbywały się na placu w rejonie ulicy Żabiej, Artyleryjskiej i Kosynierskiej.
  - 18 Relacje: Edward Kisler z 10 VIII 1987 i 16 IX 1987; Ewa Kracowska z 12 VIII 1987 i 20 IX 1987. (Zbiory autora).
  - 19 Bernard Mark, *Ruch oporu w getcie białostockim*, Warszawa 1952, s. 259; korzystałem również ze zbioru: „Teczka dotycząca cmentarza gettowego” w prywatnym archiwum dr A. Leszczyńskiego (dalej cyt. „Teczka”).
  - 20 Relacje: E. Kisler, Bronia Klibańska z 16 IX 1987 (zbiory autora); w trupiarni Bractwo Pogrzebowe badało nieszczęśliwe ofiary. Jeśli znaleziono jakiś dokument, to notowano nazwisko a zwłoki wrzucano do zbiorowych grobów: oddzielnie mężczyzn, oddzielnie kobiety i dzieci. (B. Mark, op. cit., s. 153).

- 21 Relacje: E. Kisler, Ewa Kracowska, Jan Kuriański z 26 VII 1987; W. Halperin z 11 VI 1987. (zbiory autora).
- 22 B. Mark, op. cit., s. 162—163. Relacje: E. Kisler, A. Leszczyński z 12 II 1987. (zbiory autora).
- 23 *Encyklopaedia Judaica*, t. IV, Jerusalem 1974, s. 810.
- 24 List ZG TSKŻ z 2 X 1965 r. do Prezydium MRN w Białymstoku, „Teczka...”; relacje A. Leszczyński i E. Kisler.
- 25 Sz. Datner, *Der pogrom in Bialystok mit 80 jor un in Kielc mit 40 jor curyk*, „Bialystoker Stimme”, October 1986, s. 339. Relacje: W. Halperin i E. Kisler, (zbiory autora).
- 26 Relacje: E. Kisler, B. Klibańska; „Życie Białostockie”, 1948 nr 226 (17 VIII 1948), s. 3.
- 27 Zdjęcie obelisku publikuje *Przewodnik po miejscach walk i męczeństwa w województwie białostockim*, Warszawa 1970 (b. s.) oraz *Bialystoker Bilder Album*, New York 1951, s. 153 i 155; Relacja: E. Kisler.
- 28 *Sobre los Caminos de Bialystok* (Bialystoker Wegen), Buenos Aires 1968, s. 61; Relacja: E. Kisler: „Życie Białostockie”, 1948, nr 223 i 224; idem, 1949, nr 224, s. 4.
- 29 Relacje: A. Leszczyński, E. Kisler. Obszar cmentarza tuż przed likwidacją wynosił ok. 1 ha. (9 537 m<sup>2</sup>), „Teczka...”.
- 30 List Sz. Datnera do Prezydium MRN w Białymstoku z 19 V 1971 (także do KW PZPR w Białymstoku) protestujący przeciw likwidacji „Teczka...”, list przewodniczącego WRN z 7 X 1970 r. (UK. III — 4495) zalecający zamknięcie cmentarza, „Teczka”, „Gazeta Białostocka”, 1971, nr 30 (31.I.1971), s. 7. „Ewentualne wnioski rodzin osób pochowanych przeniesienia szczątków zwłok w inne miejsce należy składać w terminie 14 dni...”.
- 31 Korzystałem z „Teczka...”; idem, protokół z ekshumacji zwłok.

#### Wykaz cmentarzy żydowskich w Białymstoku

| Lp. | Adres cmentarza                                            | Założony    | Zamknięty<br>(Zlikwidowany) | Powierzchnia         |
|-----|------------------------------------------------------------|-------------|-----------------------------|----------------------|
| 1   | Rynek Kościuszki<br>(U wylotu dawnej<br>ul. Wasilkowskiej) | poł. XVI w. | ok. 1581 r.                 | ?                    |
| 2   | „Przedmieście suraskie”<br>ul. Mińska 1)                   | 1764 r.     | ok. 1890 r.                 | ok. 2 ha<br>(1937)   |
| 3   | Ulica Bema<br>(„choleryczny”)                              | 1840 r.     | 1892 r.                     | ok. 1,7 ha<br>(1941) |
| 4   | Ulica Wschodnia<br>(„Bagnówka”)                            | 1890 r.     | 1941 r. *)                  | ok. 12,5 ha          |
| 5   | Ulica Żabia<br>(„gettowy”)                                 | 1941 r.     | 1971 r.                     | ok. 1 ha<br>(1948)   |
| 6   | Kupiecka<br>Nowy Świat                                     | ok. 1920 r. | ok. 1941 r.                 | ?                    |

\*) Do 1943 r. był własnością gminy żydowskiej. W 1966 r. przejęty został na rzecz Skarbu Państwa.

## Jewish Cemeteries in Białystok

It appears that six cemeteries were used throughout centuries by the Jewish community in Białystok. The first one, from the second half of the 16th century, was probably located at the southern frontage of the Kościuszko Market (at the mouth of present Sienkiewicza Street), but neither its existence nor its absence can be confirmed with sufficient proof. The second, at the so called „Suraż suburb”, came from the 18th century. The oldest tomb here dated from 1764. This cemetery was situated on Kalinowskiego Street, more or less at the location of the present Park Centralny. It was divided into sections and had alleys marked out. It had functioned till about 1890. Next was the so called „cholera” cemetery situated at Bema Street (at about the present market site). It was established in 1840 with the aim to contain graves of contagious diseases victims (among them those who died in the epidemics of cholera in the 1830s and 1840s). Also bodies of less well-off were buried here. The cemetery was closed in 1892. Two years earlier, at the area of previous village Bagnówka (now Wschodnia Street) fourth cemetery was located, near orthodox and catholic cemeteries. Contrary to previously mentioned Jewish cemeteries, it still exists. The last burial took place in 1969. It is one of the largest Jewish cemeteries in Poland (its area measures about 12,5 ha). Among monuments it contains the obelisk to the victims of pogroms of 14th, 15th and 16th June 1906. The most recent Jewish necropolis was the cemetery which, as the only one in the occupied Europe, was established at the area of the Ghetto (at Żabia Street) on August 1, 1941. The bodies of 3 500 victims were buried here, among them fighters of the Ghetto Uprising. The Burial Society (Chewra Kadisza) functioned here till the Ghetto was destroyed in August 1943. The graves were simple, either for one person or common. In the years 1944—49 the cemetery was tidied up and enlarged (through buying out private plots of ground). The families of the dead and the murdered put up new tombs, frequently symbolic when the location of the body was not known. The cemetery became the location of the obelisk to the



victims of the Ghetto, the obelisk to the fighters of the Uprising and ohel (a tent-mausoleum) to commemorate the fighters of the Uprising and Jewish partisans. At the beginning of the 70s, despite numerous protests, the city authorities decided to close down this unique cemetery. The remains of the victims were exhumed and put into a common grave. The tombs, the monuments and the mausoleum disappeared. Today the only evidence of the cemetery is a commemorative plaque erected in 1971.

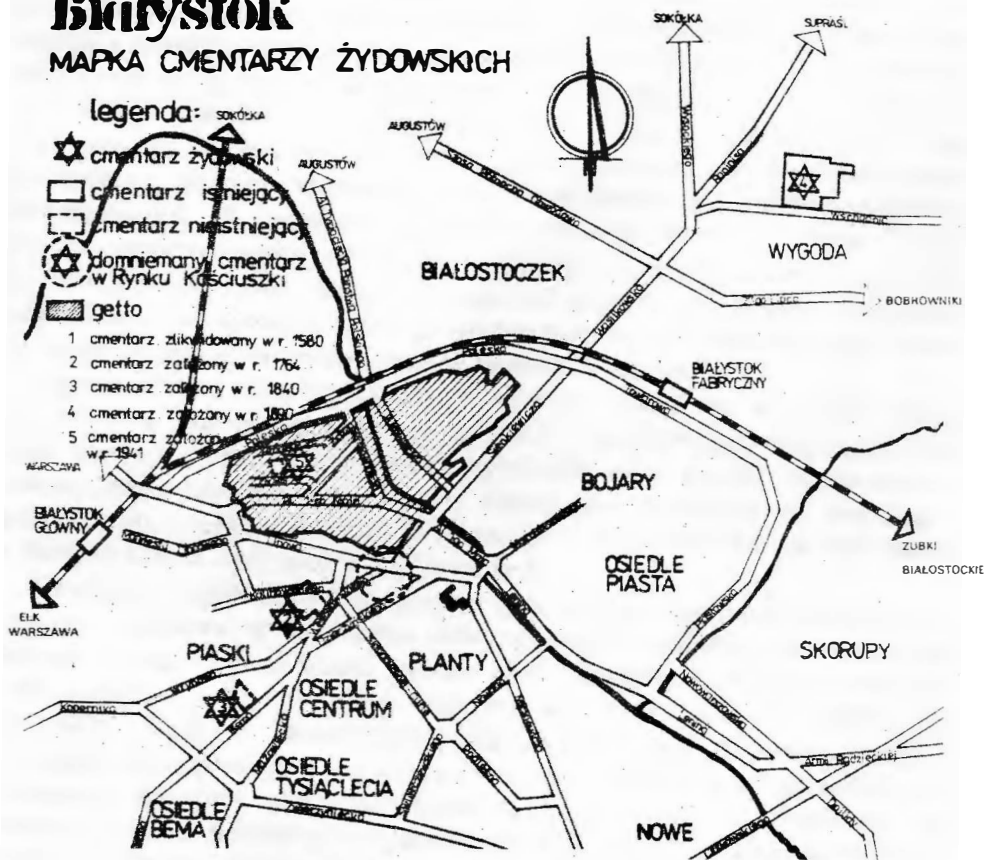
# Białystok

## MAPKA CMENTARZY ŻYDOWSKICH

legenda:

-  cmentarz żydowski
-  cmentarz istniejący
-  cmentarz nieistniejący
-  domniemany cmentarz w Ryńku Kosciuszki
-  getto

- 1 cmentarz zlikwidowany w r. 1980
- 2 cmentarz założony w r. 1764
- 3 cmentarz założony w r. 1840
- 4 cmentarz założony w r. 1890
- 5 cmentarz założony w r. 1941



Mapkę wykreśliła Iwona Plichta-Wisniewska